



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Z prac komisji sejmowych. Dyplom i praca, „Trybuna Ludu”, 28 – 29 stycznia 1978 r., nr 24, s. nieznaną.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">1</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">1</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">5</p>
<p>Autor</p> <p style="text-align: center;">Irena Dryll</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p style="text-align: center;">Warszawa</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa- Książka-Ruch”</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">1977</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p style="text-align: center;">1</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p style="text-align: center;">4,7 x 12,3 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Relacja ze wspólnego posiedzenia sejmowych Komisji Nauki i Postępu Technicznego oraz Komisji Pracy i Spraw Socjalnych, które oceniały realizację ustawy z 1964 roku o zatrudnianiu absolwentów szkół wyższych. W dyskusji wziął również udział poseł Jan Szczepański, który poruszył problem urealnienia zapotrzebowanie gospodarce na absolwentów i trudności z wprowadzaniem w życie odpowiednich założeń.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Jan Szczepański, Irena Dryll</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>Polska Akademia Nauk, socjalizm, społeczeństwo, polityka, socjologia, Sejm PRL, nauka polska, oświata, absolwenci wyższych uczelni, praca, gospodarka, „Trybuna Ludu”,</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		

# Z prac

## komisji sejmowych

### Dyplom i praca

(INFORMACJE WŁASNE)

Praca po studiach to problem ważny nie tylko dla każdego absolwenta, ale ważny społecznie. Zajęła się nim Komisja Nauki i Postępu Technicznego wspólnie z Komisją Pracy i Spraw Socjalnych, oceniając (27 bm.) na wspólnym posiedzeniu realizację ustawy z 1964 roku o zatrudnianiu absolwentów szkół wyższych.

Obecnie jeśli chodzi o zatrudnianie absolwentów znajdujemy się na jakościowo innym etapie niż kilka czy kilkanaście lat temu. Zmieniło się w sposób zasadniczy tempo kształcenia kadr, zaspokojony został najdotkliwszy głód gospodarki na ludzi z dyplomem.

O ile w latach sześćdziesiątych na 1 absolwenta przypadały — statystycznie rzecz biorąc — trzy, cztery oferty pracy, o tyle obecnie — jedna na jednego. Oczywiście są tu duże różnice w zależności od kierunków studiów. Generalnie utrzymuje się tendencja znana nie od dziś: bardziej pożądani są absolwenci kierunków technicznych i ekonomicznych, mniej — humanistycznych (odnosi się to zwłaszcza do dużych aglomeracji). Tak np. tegoroczne zapotrzebowanie na absolwentów studiów technicznych — ma ich być 12,6 tys., wynosi 23 tys. Zjawisko: jedna (oferta) na jednego absolwenta, o którym wspomniał dyr. Z. Dudziński z MPPIS — to wynik pewnego względnego nasycenia gospodarki pracownikami po studiach, ale i poszerzenia grupy studiujących.

W ciągu ostatnich dwu lat — mówił prof. J. Górski wiceminister Nauki i Szkolnictwa Wyższego — ilość absolwentów studiów dla niepracujących wzrosła o ok. 50 proc. Spośród 43 tys. zesłorocznych absolwentów w końcu listopada 1977 r. pozostało do zatrudnienia kilka tysięcy osób. Pełnomocnicy uczelni ani do spraw zatrudnienia dysponują odpowiednią ilością ofert pracy, przewyższającą liczbę absolwentów. Z tym jednak, że dla pewnej ilości osób o bardzo wąskich specjalnościach, specyficznej sytuacji życiowej bądź szczególnych wymaganiach (tylko du-

że miasto, tylko uczelnia itp.) ofert odpowiednich nie ma. Są natomiast możliwości podjęcia studiów podyplomowych i otrzymania stypendium (2 tys. zł miesięcznie).

Czy więc zatem nie ma problemu z zatrudnianiem absolwentów?

Nie ma — i jest. Wykazał to zarówno koreferat podkomisji Szkolnictwa Wyższego wygłoszony przez posła J. Jankowskiego, jak i dyskusja, w której siedemnastu posłów zgłosiło wiele wniosków i opinii.

Za dużo czy za mało preferencji i ułatwień — w sensie oferowania miejsca pracy, mieszkania, stosunkowo wysokiego zarobku? A jeśli jeszcze większe preferencje, to według jakich kryteriów? Czy takie same dla tych, którzy „widzą się” tylko w stolicy bądź innym wielkim mieście czy też tylko dla tych, którzy chcą wystartować na tzw. głębokiej prowincji, gdzie wciąż istnieje ostre braki kadrowe? Czy przywileje „z góry”, czy po okresie sprawdzenia się w pracy? Co robić, aby absolwent nie zaczynał dyskusji na temat swojej pierwszej pracy od pytania: za ile? Taką był jeden nurt dyskusji, reprezentowany przez wielu posłów w tym m. in. pos. pos. J. Bukowskiego, Z. Malickiego, A. Kochanowską, Z. Ladyńską, K. Raszkowskiego.

I drugi nurt: co robić aby urealnić zapotrzebowanie na absolwentów? Jak podkreślił przewodniczący Komisji Nauki poseł J. Nawrocki istnieje potrzeba precyzyjniejszego dopasowywania ilości i struktury absolwentów poszczególnych kierunków studiów do potrzeb i możliwości całej gospodarki. Daleko tu bowiem do ideału.

Jest to problem — mówił m. in. poseł J. Szczepański — ogromnie złożony, który zaczyna się już w momencie rekrutacji na studia, a nawet wcześniej. Mamy sporą wiedzę jak powinno być, trudniej to „jak” — wprowadzać w życie.

Dyskusja poselska wykazała, że mimo wszelkich trudności stać nas na to, by działać w tej sprawie energiczniej.

IRENA DRYLL